

## Jakub Małecki „Ślady”

Autor ten zaczynał od fantastyki spod znaku psychodelicznego horroru, ale dość szybko zaczął migrować w kierunku prozy obyczajowej, naznaczonej odrobiną niesamowitości. Bardzo dobrze było to widoczne w „Odwrotniaku” czy też „Dygocie”, który chyba na dobre wyznaczył nowy kierunek pisarstwa Małeckiego. Jego najnowsza książka, zbiór powiązanych opowiadań zatytułowany „Ślady”, w dużej mierze odtwarza znane już motywy (a nawet nawiązuje do innych utworów).

Ślady to zbiór opowiadań, ale zbiór nietypowy, bo skonstruowany przemyślanie od początku do końca. Z jednej strony to kalejdoskop życiorysów rozciągnięty na kilkadziesiąt lat, z drugiej poprzetykana nawiązaniem i wzajemnymi zależnościami mapa ludzkich kolei losu. Między innymi właśnie w tym kontekście należy interpretować tytuł książki: podczas życia odciskamy ślady na innych, często podświadomie, a to powraca w najmniej spodziewanych momentach.

Drugi wymiar tytułu to konstatacja (z którą oczywiście można polemizować), że w naszym doczesnym „ja” niewiele jest z wolnego wyboru, a znacznie więcej wynika z naszej przeszłości, przeżyć i doznań. Małecki stawia postaci bardzo często w momentach ostatecznych – nie tylko śmierci, ale kluczowych wyborów, zakończeniu istotnych etapów życia, diametralnych zmian. Pozwala to na rozgrywanie przeszłości i stawianie pod wątpliwość przyszłości. Efektem jest interesująca mozaika postaci i wątków.

Twórczość Małeckiego wyróżnia świetne rozgrywanie emocji, tworzenie fabuł wykręcających duszę czytelnika i wprawiających w refleksję. Dzieje się tak za sprawą bardzo umiejętnego rozgrywania ludzkich tragedii przy jednoczesnym stawianiu bohaterów przed nieuniknionym. Te cechy (choć może nie w najlepszym – jak na tego autora – wykonaniu) obecne są także w „Śladach”. Do tego dochodzi skupianie się na zwykłych ludziach i normalnych historiach, które jednak autor potrafi podać w mocny i wyrazisty sposób. Istotny jest też wymiar lokalności (także w warstwie edytorskiej książki), przeplatania życia wielkomiejskiego z prozą życia na wsi.

W „Śladach” istnieje też dość niejednoznaczny element nadnaturalny, choć nie w każdym z tekstów. Spaja on wątki, stanowi dodatkową nić przewodnią i trop do interpretacji opowiadań, ale też czasem wydaje się uwypuklony na siłę, nieco zbędny, bo wymowa tekstu mówi sama za siebie. Należy jednak uściślić, że problem ten dotyczy zaledwie kilku z dziewiętnastu opowiadań.

„Ślady” to interesująca i intrygująca książka, ale dla osób dobrze znających twórczość tego pisarza, mało zaskakująca. Chciałoby się, by lektura przyniosła więcej niespodzianek, a nie poruszała się w obrębie tych samych – choć inaczej podanych – motywów. Z pewnością jest to dobra pozycja do rozpoczęcia zaznajamiania się z nowszymi tekstami Małeckiego,

ale dla bardziej zorientowanych czytelników będzie to raczej powrót w znane (i lubiane) klimaty.

Olivier Bulak, 1d

## **„SKAZA”**

CZASEM KROK, KTÓREGO BOISZ SIĘ NAJBARDZIEJ, JEST TYM, KTÓRY CIĘ  
WYZWOLI

**Robert Tew**

„Skaza” jest to książka napisana przez Cecelię Ahern (autorka bestsellerów „PS Kocham Cię” oraz „Love, Rosie”).

Rewelacyjna powieść dla młodzieży. Opowiada ona o siedemnastoletniej dziewczynie Celestine Nothr. Została ukarana przez bezduszny Trybunał, zostaje ikoną rewolucji zmierzającej do obalenia rządów ludzi, którym się wydaje, że mają prawo narzucać społeczeństwu swoje moralne i obyczajowe dogmaty.

Główna bohaterka Celestine dorasta wśród przykładnych obywateli, wzorców, ludzi bez Skazy. Obraca się pośród bliskich, którzy wymierzają społeczeństwu sprawiedliwość. Od kilku miesięcy była dziewczyną sąsiada, Arta – syna sędziego Trybunału. Mieli wspólne plany, marzenia na przyszłe życie. Wszystko zmieniło się po Dniu Ziemi. Tego dnia mieli, jak co roku zjeść obiad z Artem i jego ojcem oraz ich wspólnymi sąsiadami – Tinderami. Zanim jednak do tego doszło, na ich ulicę na sygnałach wjechali demaskatorzy, budząc jednocześnie ciekawość i strach. Każdy chciał wiedzieć, kto popełnił błąd i każdy robił szybki rachunek sumienia. Większość odetchnęła z ulgą, gdy demaskatorzy zabrali Angelinę Tinder. A w czarno-białym świecie Celestine coś drgnęło, coś zaczęło dojrzewać i nie przestawało zajmować jej myśli, aż sprowokowało do nieodpowiedniego zachowania. Idealna dziewczyna popełniła

błąd, pomaga Naznaczonemu. Zostaje zabrana do więzienia, gdzie poznaje Carricka, był w celi obok. Chłopak był samotny, na początku nienawidził dziewczyny, ponieważ cały Trybunał próbował udowodnić, że idealna Celestine nie jest winna i nie pomogła Naznaczonemu. Najlepszy adwokat pan Berry został zatrudniony do tej sprawy. Bohaterka jest zmuszona, żeby nie mówiła prawdy tylko w dniu wyroku skłamała. Celestine postanawia wyjawić całą prawdę, że pomogła starszemu panu. Wtedy sama zostaje napiętnowana. Gdy Dziewczyna zostaje wyprowadzona z pokoju napiętnowań spotyka Carricka, w tym momencie chłopak powiedział „znajdę cię”.

Dziewczyna przez kilka pierwszych tygodni nie wychodziła w ogóle z domu, a codziennie odwiedzała ją Mary May (jej własny demaskator). Była bardzo ostra i wymuszająca, lecz dziewczyna postanawia odbudować swoje życie i zacząć je na nowo ze skazami. W pewnym momencie główna bohaterka postanawia się zbuntować przeciw Trybunałowi. Zostaje twarzą sprzeciwów, media zaczynają się nią interesować. Celestine nie może uczęszczać do szkoły, ponieważ media nie dają jej spokoju.

\*\*\*

Jak główna bohaterka Celestine poradzi sobie w dalszym życiu?

\*\*\*

„**Skaza**” to książka lekka i odprężająca, zaskoczyła mnie bardzo. Jest to opowieść, w której jest potencjał, nie udaje niczego ponad to, czym jest-historią dla młodzieży. Historia rozwija się w dobrym kierunku i jestem niezwykle ciekawa, z czym jeszcze przyjdzie zmierzyć się bohaterom. Czyta się ją lekko, a bohaterowie w dziwny sposób zjednują sobie przychylność czytelnika; biorąc pod uwagę, że trudno zaufać komukolwiek, jest niezwykłym osiągnięciem. Taka odsłona twórczości Ceceli Ahern bardzo mi się podoba!

BARDZO POLECAM!

Nikol Dudek, 1a2